

KRYSTYNA DOROŃ

ur. Niedzwica Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", ulica Zamojska, rynek towarów, przemiany po 1989 roku

Powstały supermarkety i rynek się zmienił

Kiedyś należeliśmy do cechu, ale nie mieliśmy żadnego materiału, ani czego - no to co będzie pani należała do takich związków. Opłacić tylko składki. A ja nie będę chodziła tylko po to, żeby po prostu dawać na składki pieniądze i nic z tego nie mieć i tracić czas. To wolę dopilnować zakładu. Teraz to już mniej usług jest, supermarkety powstały, butów jest multum na rynku. Ludzie kupują chińskie buty. Już jest mniej usług. [Złote czasy były] jak robiłam nową produkcję. To lata siedemdziesiąte, osiemdziesiąte. To jak przyszedłam do spółdzielni, to nową produkcję też robiliśmy, to były też dobre czasy. Jak była praca, można było zarobić, bo jak nie było reperacji, to się robiło nowe [buty]. Nie każdy robił nową produkcję, bo nie każdy umiał. Nie każdy dawał sobie radę z tym, tylko wolał reperację. Ale były takie czasy właśnie - dziewięćdziesiąte, osiemdziesiąte, siedemdziesiąte lata - to były dobre lata. Dobre, bo była nowa produkcja. Nie było reperacji, to pani nowe zrobiła i już ma pani pieniądze za to. Teraz jest inaczej. Teraz jest dużo gorzej na rynku. Kiedyś było tak nawet, że ja przyjeżdżałam na godzinę szóstą rano do pracy i tak do siedemnastej, do osiemnastej, to się więcej zarobiło. A teraz nie potrzeba rano wstawać i przyjeżdżać rano, bo nie ma tyle. Zmieniło się bardzo. Jak powstały supermarkety, to dużo się zmieniło na rynku.

Data i miejsce nagrania	2016-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Góra
Transkrypcja	Karolina Szczapańska-Jeremicz
Redakcja	Karolina Szczapańska-Jeremicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"